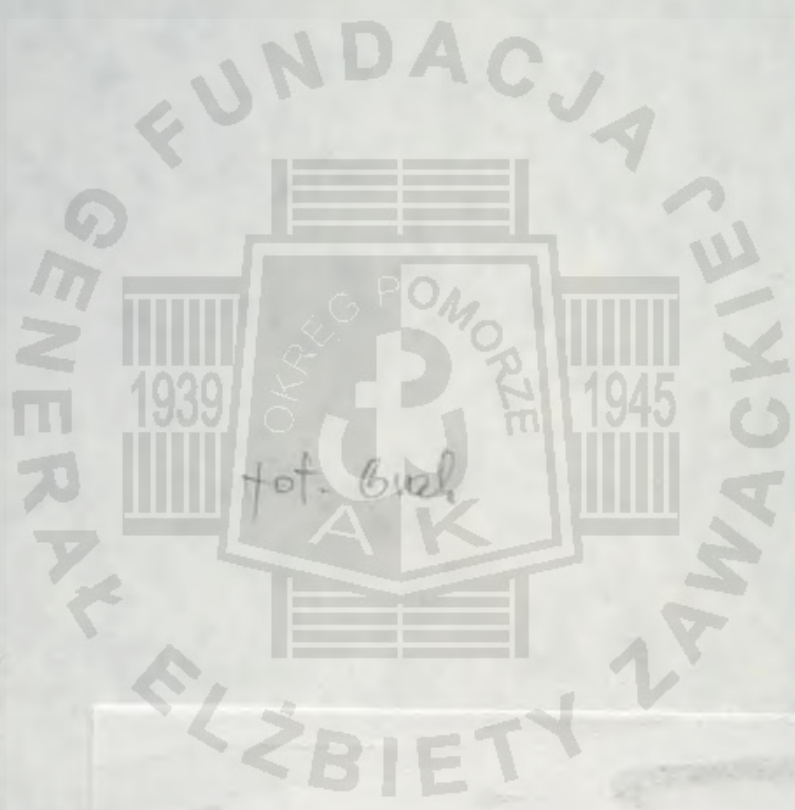


# MEMORIAŁ

General Marii Wittek



AK  
Hroch  
Opde

+ 1943

GOZDEK

HELENA

GH/USK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — GOZDEK Helena .....

7.94/MSK

I/1. Relacja ✓ k. 3, s. 1-3

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 3, s. 1-3

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ k. 2

VI. Fotografie —

I/1 Relacja

- Relacja sporządzona na podstawie: J. Gordek, zapiski autobiograficzne (w) Pamiętniki Opolan, Kraków 1954; R. Hajduk, Gonyer ojcowizny - Katowice 1960, M. Kapincowski, Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech, Warszawa 1969; inne materiały dokumentacyjne, wywiad z rodziną, wspomnienia autorki, brak daty, k. 3, s. 1-3



Helena G o s d e k

urodziła się 21.12.1921r. imię Guennifeld /Westfalia/ jako córka Jana i Heleny wd. Malczka . Zmarła 27.01. 1943r. w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Była jedną z przedstawicielek najmłodszej generacji Rodła Malczaka tej wspaniałej młodzieży, która im większe i wyjątkniejsze były faszystów - tym aktywniejszą i bardziej zaciętą była. Okrutny los nie pozwolił rozwinąć jej akrydel. Żyła dwadzieścia jeden lat. Ta najmłodsza z trzech siostr Goszdkównych, które z początkiem 1944 r. zginęły w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. - Helena.

Do kilkudziesięcioosobowej grupy Raciborzanek w tarnogórskim gimnazjum dołączyła w 1934r. Najpierw była jeszcze powszechna szkoła niemiecka i kurs języka polskiego, prowadzony przez p. Mackowicką. W Tarnowskich Górach Helena wyróżniła się łatwością zdobywania sympatii. Dobry będzie z niej społecznik - mawiała dyrektor Godzińska. Wychowanie żeńskiej inteligencji polskiej w Niemczech przygotowanie młodych kadr pracowników społecznych, było bowiem głównym zadaniem tej specyficznej i jedynej, bo grupującej na terenie Polski dziewczęta z całych Niemiec, Śląska Opolskiego, Ziemi Lubuskiej, Prus Wschodnich, Warmii i Mazur, Berlina, Niemiec Środkowych i dalekiej Westfalii. Były w Tarnowskich Górach niejako na prawach azylu. Ich uczelnia budowała się w Raciborsku, budowała bez końca. Hitlerowcy po mistrzowsku i bez końca załatwiali pięcioletnie staranie ZPWN., aż w roku 1938 ustatkowali budowę. Sterczące początki murów "peanik hańby dla faszystów" - jak wyraził się murarz Antoni Karkosz przy opuszczeniu placu budowy stały w wolnej Polsce podwaliną pod Szkołę Peanik Tysiąclecia.

Wówczas nie pozostawało Raciborzankom nic innego jak paszporty, przekraczanie granicy sześć razy do roku. Kursowała i Hela między Tarnowskimi Górami i Westfalią, pomiędzy dwoma domami rodzinnymi. Ze wspaniałym domem rodzinnym o niepowtarzalnej atmosferze stał się ich internat. Tu zdobywało się nie tylko wiedzę. Nauka, sport, teatr, taniec i muzyka, harcerstwo, praca społeczna i obozy szkoleniowe, jak i serdeczna troska rozumnych wychowawczyń - wszystko to kształtowało ich charaktery. Ukształtowało też charakter trzpiotki Heli. Jej szczególną pasją stało się harcerstwo. /była prawą ręką druhny Walówny/; pasją przejęciową - jak sama mawiała -, którą chciała połączyć z inną w przyszłości; swoje powołanie widziała

w zawodzie dziennikarskim. Imponowało jej zadziorne pióro szwagra, Jena Langewskiego, już wówczas redaktora "Nowin Codziennych" w Opolu. Widziała siebie w działaniu na Ziemi Opolskiej.

Tymczasem jednak w czasie wakacji wydywała się wśród braci harcerskiej w rodzinnym mieście, gdzie bardzo przydatną okazała się znajomość gry na skrzypcach. Przyciągała młodych, dzięki niej wiele polska pipkniej i głośniejsz rozstrziewała.

W sierpniu 1939r. nie dojechała już do swojej szkoły. Nie wypuszczono jej z Niemiec. Z punktu granicznego w Bytomiu kieruje się do Opolu do starszej siostry Wandy Langewskiej. Gorący już to był okres dla Polaków w Opolu. Niebawem aresztowani szwagra i zaskane do obozu koncentracyjnego, - ich pozbawiono domu, odmówiono prawa do życia na Śląsku Opolskim. Z siostrą i jej dwójkiem małych dzieci uciekają więc do Wrocławia - do trzeciej z Gozdków - Szczępaniakowej, zabierając tam i matkę. Podejmuje Hania wraz z matką pracę w towarzystwie ubezpieczeniowym Allianz-Versicherung AG. Początkowy brak jawnego zainteresowania się ich osobami przez gestapo daje im złudne uczucie względnego bezpieczeństwa. Hania zaczyna z czasem nabierać paraności siebie, nawiązuje kontakty konspiracyjne. Bywa w domu krewna Juazuzak /b. prezesa Związku Polaków we Wrocławiu/, gości przebywających we Wrocławiu na przymusowych robotach Polaków. Jest w mieszkaniu sióstr na Honenzelernstr.47/49 radio, są zorganizowane kartki żywnościowe, wydana wiadomość -podtrzymywania na duchu. Hania pod płaszczykiem testrockiej sportemanki /na kortach tenisowych spędza prawie każde popołudnie, flirtuje z losami. At .....

. - " Fraulein Helene Gozdek ? - Stape !! ...

kwizja, kazyki i wiele zaważi Henię do więzienia. Tego samego październikowego popołudnia roku 1942 zabrano z miejsca pracy siostrę Wandę Langewską i Józefę Szczępaniak. Nie dotarł z więzienia żaden gryps, nie sformułowane żadnego aktu oskarżenia.

PRZED odtransportowaniem ich do Oświęcimia /18.12.1942/ urzędnicy prześladowali o szpiegostwie, o zdradzie państwa.

Hania i za drutami starała się pocieszać siostrę, rozmawiała z wszystkimi jak mogła. Pracowała w komendzie Effekten, nie trudno jej

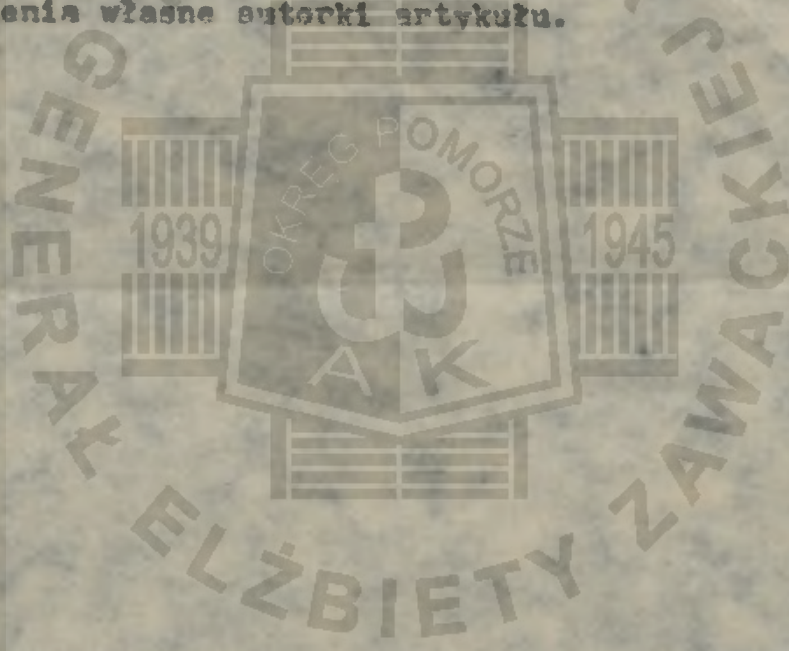
pragnęło zorganizować akordeon. Koncertowała nie jeden raz wieczorem, gryząc w bezsilne warzy. Lsy nie zobaczył u niej nikt.

27 stycznia 1943 r. już nie żyła. Padła ofiarą tyfusu - wpięd dni po Józsi. Wande poszła za nią - za kilkanaście dni.

Zródła: J.Gozdek. Żewiski raciborskie /w/ Pamiętniki Opolan - Kraków 1954  
R.Hajduk, Gorysz ojcowlany -Katowice 1960 Kalendarz Opolaki  
H.Kapiszewski, Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech Warszawa 1959.

Materiały dokumentalne /Archiwum Państwowe Muzeum Opole A.P.M.O  
IV-8521/1381/4205/71

Martylogia i walka Opolan 1939-1945, Opole 1964,- Wywiad z rodziną.  
Wspomnienia własne autorki artykułu.



II. Materiały uzupełniające relację

- Fragment z książki „Pokolenie opiów” pod red. Klemensa Krzyżogórskiego i Ignacego Rutkiewicza, Katowice 1971, ss. 95-97,
- Pamiętnik Kazimiera, Śląskie dzieje, Kraków 1976, s. 494, Maszynopis - kopia na papierze precyzyjnym, k. 2, s. 1-2
- O organizacji „Olimp”, k. 1, s. 3
  - zaangażowanie dziadka Gozdek (4 z książki z organizacji „Olimp”).  
Rskopis, oryginał na papierze precyzyjnym, k. 1, s. 3.



det. wywiadowczej polskiej tajnej organizacji "Olimp" działającej

we Wrocławiu w latach 1940 - do 1942.

Fragment z książki "Pokolenie ojców" pod red. Klemensa Krzyżogórskiego i Ignacego Rutkiewicza wyd. Śląsk Katowice 1971 / rozdz. Pielhota przez historię opublikowanego Siderskiego- / biografia por Jana Wyderkowskiego, w 1969 r gen bryg pracującego w MOX / AdK / .

str 95- 97/ .../ po kampanii wrześniowej- AdK/ ...Rozpoczyna się okres tułaczki, ucieczki, pogoni. Ukrywa się pod zmienionymi nazwami pod zmienionymi nazwiskami u krewnych, znajomych, na wsi i w małych miasteczkach, zamieniając nocą miejsca postoju. Przydała się zaprawa marszowa wyniesiona z wojska. Niemcy go poszukują. Coraz trudniej znaleźć jest bezpieczne miejsca w Poznaniu, wcielonym do LBB Łodzi. Łudzie są zestraszani terrorem, przerażeni niedawną klęską. Jeden z braci, Roman, student wyższej Szkoły Handlowej, chorąży rezerwy, ukrył się we Wrocławiu, unikając w ten sposób przymusowego wywiezienia na roboty do Niemiec i zyskując sobie alibi. We Wrocławiu, oddalonym niewiele od dawnej granicy polskiej, zgromadziła się liczna kolonia polskich uciekinierów szukających bezpiecznego schronienia "pauzasy łwa". Tu nikt nie błądzą szukać. I rzeczywiście. Niemcy narazie dają im tu spokój. W przemyśle wrocławskim brakuje rąk do pracy, wielu mężczyzn wcielono przecież do Wehrmachtu. Właściciele fabryk chętnie przyjmują tanich, nędznie opłacanych polskich robotników, posiadających wyższe i średnie wykształcenie.

Ośrodkiem towarzyskim polskiej kolonii jest właśnie mieszkanie Romana Wyderkowskiego i jego żony, mieszkanie mieszczące się na czwartym piętrze w nie istniejącym już budynku na rogu dzisiejszej ulicy Tokolniczej i Zelwerowicza. Z racji swego wysokiego położenia mieszkanie to zyskało sobie nazwę "Olimpu" i pod takim kryptonimem występować będzie później tajna organizacja założona przez Polaków we Wrocławiu, która prowadziła akcję wywiadowczą, dostarczając informacji o fabrykach wojskowych, poprzez Łódź, Kraków- Londynowi i Moskwie. Mieszkanie Romana Wyderkowskiego pełniło rolę skrzynki kontaktowej i pewnie dlatego Niemcy zesłał go potem do obozu koncentracyjnego w Cross-Bosen, jako przywódcę "Olimpu", chociaż sam Roman, zgodnie z tym, co twierdzi jego brat, nie zadawał sobie w pełni sprawy z roli, jaką przydzielono jego mieszkaniu.



1-2  
- 2 -  
Pokolenie ojców 'c.d. o organizacji Olymp/

Jan Wyderkowski , pracując w fabryce paszy dla koni , rozlokowanej w b d  
dynkach dziesiętym portu rzecznoego na Odrze , otarł się o tę organi-  
zację . Był na kilku zebraniach informacyjnych, odbytych w mieszkaniu  
Pietrusińskich , wymordowanej później przez Gestapo , nawiązał łącz-  
ność z Grzesieckim i Twardzikiem / byli również pracownikami fabryki  
paszy/, którzy posiadała kontakty z poskim podziemiem pracującym  
na terenie Generalnej Gubernii i otrzymał nawet pierwsze konspiracyjne  
zadanie: sporządzić spis wrocławskich mostów na Odrze. Niestety nie  
zdążył go już wykonać .Zostaje aresztowany za przestępstwo kryminal-  
ne i osadzony w więzieniu na Kęczkowskiej.....

..... W pół roku później wśród członków i sympatyków 'Olympu' nastę-  
pują masowe aresztowania. Niemcom udało się wprowadzić do tej orga-  
nizacji swich zauszników. W ten sposób organizacja została zdekonspi-  
rowana. Z czterystu zatrzymanych wtedy Polaków tylko niewielu przetrzy-  
mało wojnę przeżyło. Zginął m.i. brat porucznika Roman. Jego żona  
została skierowana do Oświęcimia... małżonkę Wyderkowską Gestapo  
skierowało do Kinderheimu.....

-----  
1939 1945  
Sląskie Dzieje - Kazimierz Popiołek - Wyd Lit. Kraków 1976

.... str 494 ..... Nawet we Wrocławiu nieliczna kolonia polska prowa-  
dziła wraz z przywieszonymi tutaj główni z poznańskiego ludźmi kon-  
spiracyjną działalność. W roku 1940 zorganizowano tajny związek pod  
nazwą 'Olymp', który między innymi zbierał i przekazywał do Anglii  
informacje wojskowe. W połowie 1942 r Gestapo rozbiło organizację  
, aresztując ponad 400 osób. ....

Uwaga / Do rozpracowania wrocławskiej grupy przyczynił się wydatnie  
konfident Gestapo Karol Seeman ps.'Janek ', 'Ofik', który został  
zdemaskowany w obozie jenieckim w Woldenbergu/ ppor WP , agent  
Abwehry przed 1939 r.- 50-ty pp Kowel - Po ucieczce z Wold. przekazany  
przez RSHA do rozpracowania polskiego ruchu oporu na Śląsku. Najpierw  
pracował w fabryce zbrojeniowej we Wrocławiu i tu wszedł kontakt  
z tajnymi organizacjami mi. z KPD . W 1944 r był kmdantem GL PPR  
na Śląsku i jednym z głównych motorów Gestapo w tzw Wielkiej Prowaka-  
cji i likwidacji PPR na Śląsku./ na podstawie - Między Wisłą a Przem-  
Bogdan Kobuszewski -MON 1966

W Gwieżdżki w Organizacja 'Olimp'

uczestnicy 3 siostry Gondek:

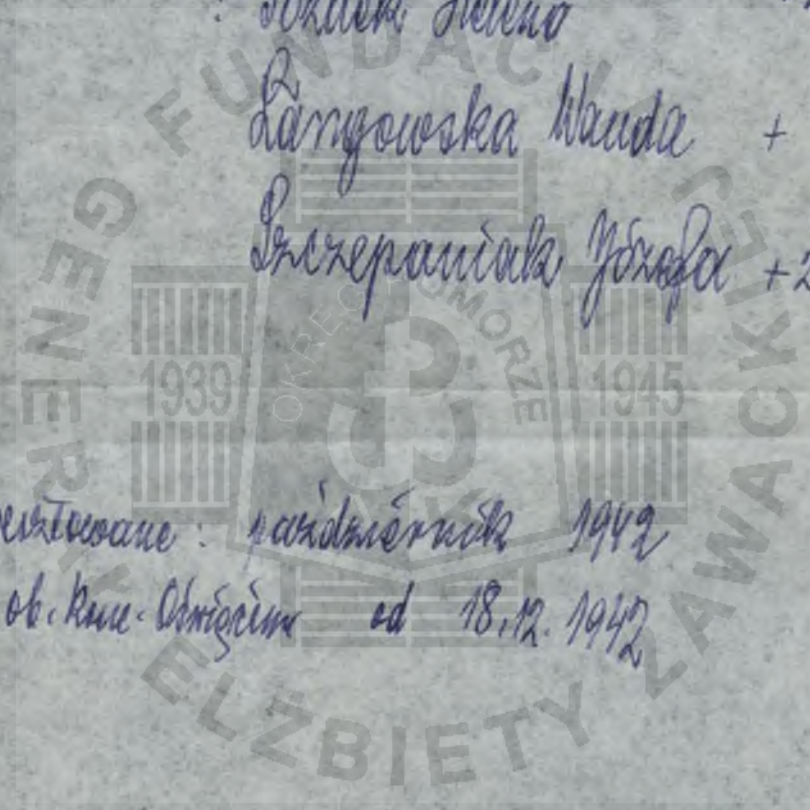
: Gondek Helena + 27.01.1943

Langowska Wanda + .03.1943

Przebranowska Józefa + 22.01.1943

aresztowane: październik 1942

w ob. kam. Odręcin od 18.12.1942



J. 94/WSK

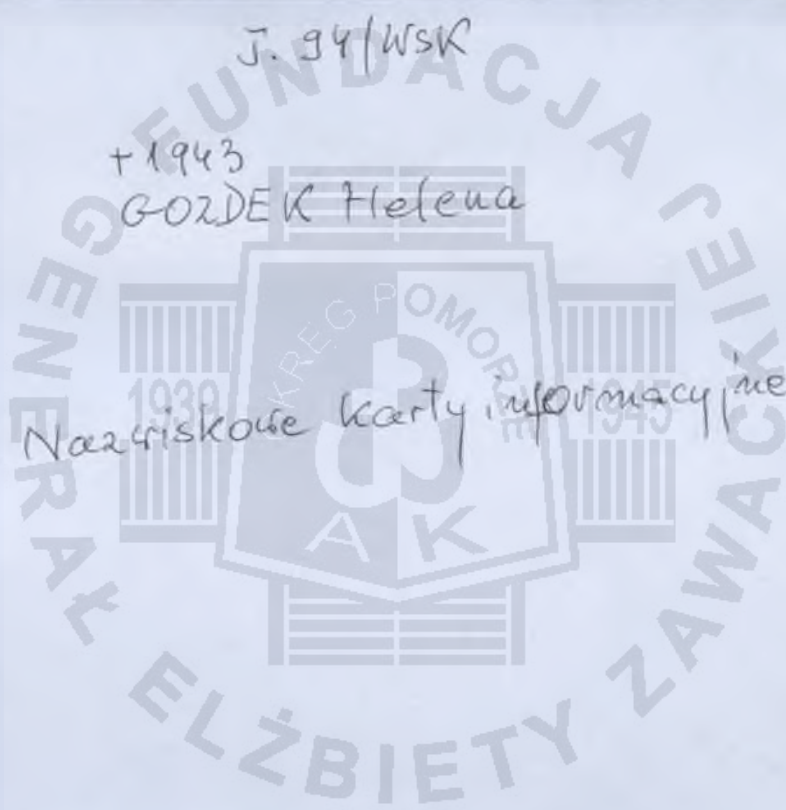
AK  
śląsk

+1943

GOZDEK Helena

(V)

Nazriskowe karty informacyjne: 2

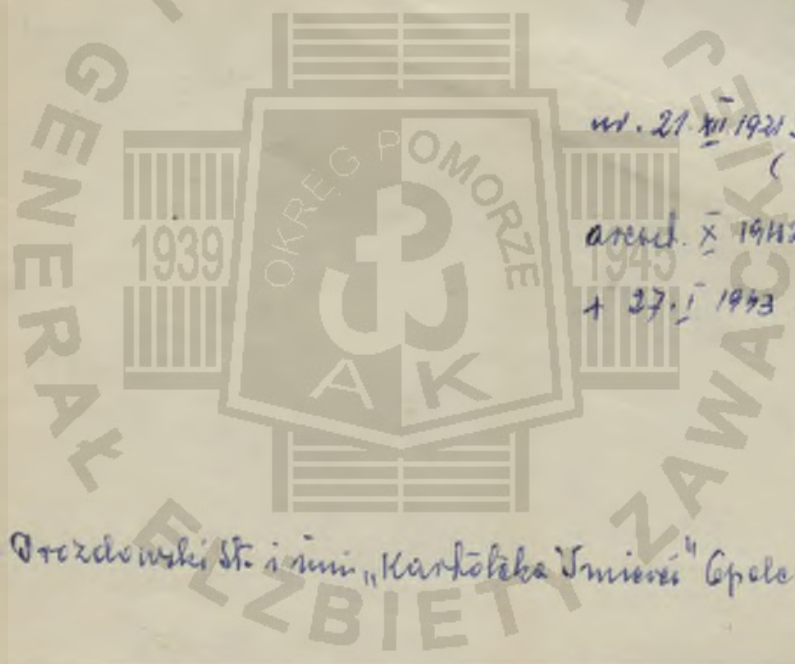


+ Gozdeck Helena

381 /sl.

8

AK  
Wacław  
Gpala



nr. 21 XII 1921 Suenszfeld  
(Nestfalca)

arrest. X 1942

+ 27. I 1943 Givopcin

12. Prozdowski St. i imi „Karkoleka Umierci” Gpala 1973 str 58

Larawie 9/1960 m 4 str 636

net 381

ZHP

† Jordek Hlewa

rodzina <sup>(ml 135)</sup> Józefa Sierępaniak  
Nanole Kąmparka

ur. 1922

ucz. pol. gimn. Raulboranek 45

W tarn. Gorach

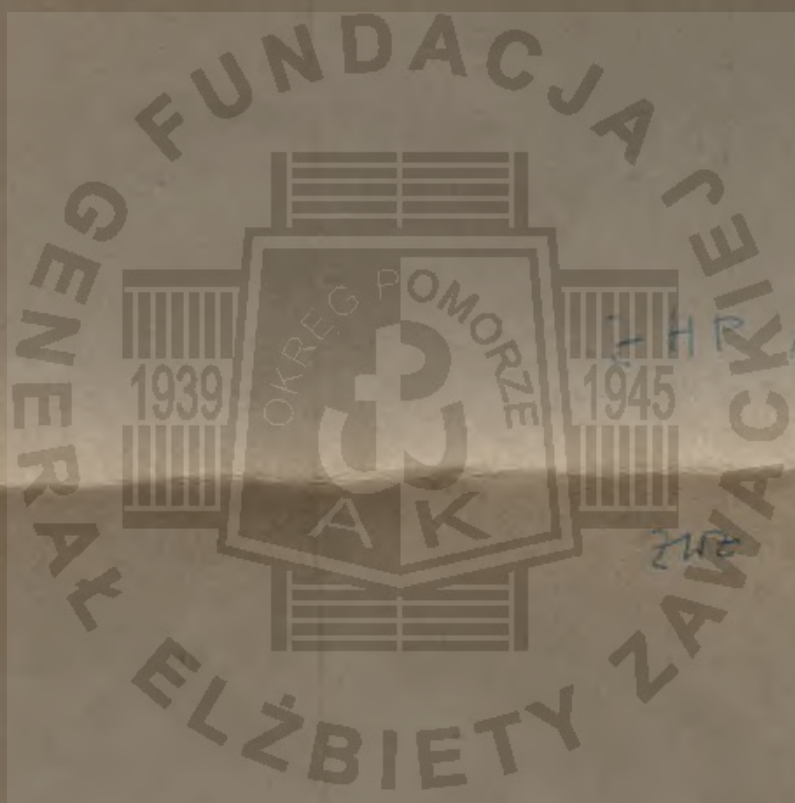
działaczka ZHP W Niemcech

+ Oświeca Buczinka <sup>nr 43</sup>  
ucz. z 2. siostrami

państwa te swoje wspomnienia z Tam Goi - 20'

+ Gordek Helena

ARCHIWUM 281/51  
Elżbiety Zawackiej  
poz. Spisłak  
data wydania 1980



HP Lic. Razob.

Tam Gory  
Wrocław  
Gpola

GOZDEK HELENA

